

Piotr Czerski
Iwona Szpringer

Cywilnoprawne skutki wystawienia i doręczenia faktury *pro forma*

Uwagi wstępne

Posługiwanie się w krajowym obrocie cywilnoprawnym fakturą *pro forma* nie znajduje oparcia w przepisach prawa, a jest jedynie kwestią ustalonych zwyczajów handlowych. Nie oznacza to jednak, iż w obowiązujących aktach prawnych nie występuje w ogóle pojęcie „faktura *pro forma*”. Zostało ono użyte np. w przepisach wykonawczych do ustawy z dnia 9 stycznia 1997 r. – Kodeks celny¹. W szczególności w świetle tych przepisów faktura *pro forma* może być traktowana jako dokument stanowiący podstawę objęcia towarów uproszczoną procedurą celną². Poszukiwanie wśród obowiązujących przepisów definicji faktury *pro forma* nie przynosi jednak rezultatu. Można jedynie podjąć próbę skonstruowania takowej definicji w oparciu o analizę elementów wyrażenia „faktura *pro forma*”.

Pierwszym elementem definiowanego określenia jest słowo „faktura”, co wywołuje skojarzenie z instytucją faktury VAT. Nie jest to skojarzenie w pełni nieuzasadnione, gdyż w praktyce faktura *pro forma* to dokument do złudzenia przypominający fakturę VAT. Owo podobieństwo nie sprowadza się jedynie do elementów graficznych. W praktyce faktura *pro forma* zawiera zazwyczaj te same elementy treściowe, co faktura VAT. Ta ostatnia

¹ Dz.U. Nr 23, poz. 117 z późn. zm.

² Zob. § 17 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 8 marca 2001 r. w sprawie procedur uproszczonych (Dz.U. Nr 19, poz. 229).

natomiast, zgodnie z ust. 1 § 35 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 marca 2002 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, powinna zawierać co najmniej:

1) imiona i nazwiska lub nazwy bądź nazwy skrócone sprzedawcy i nabywcy oraz ich adresy,

2) numery identyfikacji podatkowej albo numery tymczasowe sprzedawcy i nabywcy,

3) dzień, miesiąc i rok albo miesiąc i rok dokonania sprzedaży oraz datę wystawienia i numer kolejny faktury oznaczonej jako „FAKTURA VAT”; (...),

4) nazwę towaru lub usługi,

5) jednostkę miary i ilość sprzedanych towarów lub rodzaj wykonanych usług,

6) cenę jednostkową towaru lub usługi bez kwoty podatku (cenę jednostkową netto),

7) wartość sprzedanych towarów lub wykonanych usług bez kwoty podatku (wartość sprzedaży netto),

8) stawki podatku,

9) sumę wartości sprzedaży netto towarów lub wykonanych usług z podziałem na poszczególne stawki podatkowe i zwolnionych od podatku,

10) kwotę podatku od sumy wartości sprzedaży netto towarów (usług) z podziałem na kwoty dotyczące poszczególnych stawek podatkowych,

11) wartość sprzedaży towarów lub wykonanych usług wraz z kwotą podatku (wartość sprzedaży brutto), z podziałem na kwoty dotyczące poszczególnych stawek podatkowych lub zwolnionych od podatku,

12) kwotę należności ogółem wraz z należnym podatkiem, wyrażoną cyframi i słownie,

13) czytelne podpisy osób uprawnionych do wystawienia i otrzymania faktury lub podpisy oraz imiona i nazwiska tych osób³.

³ Dz.U. Nr 27, poz. 268; wymienione elementy określają minimum treści, która powinna zostać zawarta w fakturze VAT. Ponadto w fakturze może znaleźć się na przykład określenie wysokości rabatu przyznanego w momencie wystawiania przedmiotowego dokumentu – por. szerzej J. Zubrzycki, *Leksykon VAT 2001*, Wrocław 2001, s. 473, oraz Biuletyn Skarbowy Ministerstwa Finansów 1995, nr 1, s. 25; wskazane elementy faktury VAT tworzą w zasadzie powszechnie przyjęty wzorzec we wszystkich systemach podatkowych, w których wprowadzono ten podatek – zob. szerzej D. Williams, [w:] *Tax Law Design and Drafting*, pod redakcją Victora Thuronyi, vol. 1, International Monetary Fund 1996, s. 225.

Z treści cytowanego przepisu nie wynika jednak, iż występujące w obrocie faktury *pro forma* zawierają wszystkie lub wyłącznie wskazane elementy. Nie zmienia to jednak faktu, iż zwykle jedyną dostrzegalną na pierwszy rzut oka różnicą pomiędzy fakturą VAT a fakturą *pro forma* jest właśnie występujące w treści tej ostatniej zastrzeżenie *pro forma*.

Drugi element definiowanego wyrażenia, a mianowicie termin *pro forma* oznacza, że zachowanie wystawcy faktury podjęte jest w celu zadośćuczynienia zwyczajom, dla zachowania zwyczajowej formy, dla pozor⁴.

Innymi słowy, omawiany element wskazuje, iż dana czynność nie została dokonana lub dany dokument nie został wystawiony „na serio”, czyli w celu wywołania normalnie powodowanych przezeń skutków. Chodzi jedynie o zachowanie pozor⁴ dokonania określonej czynności lub wystawienia określonego dokumentu. Zestawienie uwag odnoszących się do obydwu elementów definiowanego wyrażenia pozwala na sformułowanie pewnych wniosków. Można mianowicie powiedzieć, iż faktura *pro forma* jest dokumentem wzorowanym pod względem graficznym i treściowym na fakturze VAT. Z drugiej jednak strony nie jest z nią tożsama i nie wywołuje takich skutków prawnych, jak wystawienie i doręczenie faktury VAT. Jednocześnie posługiwanie się fakturą w obrocie wynika z przyjętych reguł zwyczajowych. Istotę takiej faktury doskonale oddaje zatem angielskojęzyczne określenie tej instytucji, a mianowicie *a fictitious invoice*⁵. Może ono bowiem zostać przetłumaczone nie tylko jako „faktura *pro forma*”, lecz również jako „faktura fikcyjna”.

Mimo stosowania w obrocie gospodarczym faktury *pro forma* obowiązujące regulacje prawne nie określają również skutków wystawienia i doręczenia faktury *pro forma* w obrocie krajowym. Wydawać by się mogło zatem, iż posługiwanie się w obrocie fakturami *pro forma* nie powinno wywoływać żadnych skutków cywilnoprawnych, skoro ma ona charakter faktury w rzeczywistości fikcyjnej. Takie też przekonanie panuje powszechnie wśród podmiotów posługujących się fakturami *pro forma*. Wielokrotnie podmioty prawa cywilnego działają w przekonaniu, iż samo wystawienie

⁴ Por. L. Czap⁴ iński, *Księga przysłów, sentencji i wyrazów łacińskich*, Warszawa 1892, s. 400; M. Kuryłowicz, *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawniczych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Lublin 1998, s. 74.

⁵ Zob. J. Jaślan, H. Jaślan, *Słownik terminologii prawniczej i ekonomicznej angielsko-polski*, Warszawa 1991, s. 341.

i doręczenie omawianego rodzaju dokumentu nie oddziałuje w żaden sposób na sferę praw i obowiązków uczestników obrotu gospodarczego. Zapatrywanie to może być całkowicie błędne. Posłużenie się fakturą *pro forma* może bowiem wywołać skutki cywilnoprawne, i to skutki różnego rodzaju. Na postawienie tego rodzaju tezy pozwala zarówno analiza obowiązujących uregulowań cywilnoprawnych, jak też poglądów doktryny i orzecznictwa.

Dokonana w tej mierze analiza pozwala na sformułowanie twierdzenia, iż faktura *pro forma* może w zasadzie spełniać trojaka rolę. W szczególności może być potraktowana jako: po pierwsze, dokument prywatny, wystawiony i doręczony w celu udzielenia odpowiedzi na zapytanie ofertowe, a więc jako oferta dokonania czynności prawnej; po drugie, dokument prywatny, wystawiony i doręczony dłużnikowi w celu wezwania go do zapłaty; po trzecie, dowód zawarcia umowy. W związku z tym konieczne jest dokonanie szczegółowego przeglądu obowiązujących przepisów prawa oraz mogących pojawić się sytuacji faktycznych.

Faktura *pro forma* jako oferta

W praktyce obrotu faktura *pro forma* stosowana jest najczęściej jako odpowiedź na zapytanie ofertowe. Podmiot zainteresowany nabyciem towaru lub usługi składa tzw. zapytanie ofertowe, tj. zapytanie o ofertę celem zapoznania się z warunkami proponowanymi przez zbywcę towarów i usług. W praktyce obrotu cywilnoprawnego przedsiębiorcy niejednokrotnie składają tego rodzaju zapytanie ofertowe właśnie po to, aby uzyskać fakturę *pro forma*. Następnie może być ona na przykład przedłożona instytucji kredytowej. Wówczas jest jednym z dokumentów stanowiących podstawę udzielenia kredytu na zakup wskazanego w niej towaru. Najczęściej jednak otrzymana faktura *pro forma* jest porównywana z innymi tego rodzaju dokumentami lub innymi, zawierającymi warunki nabycia towaru czy usługi, celem wyboru najlepszej z ofert.

Wyrażenie „zapytanie ofertowe” sugeruje, iż odpowiedzią winno być złożenie oferty. W praktyce tak właśnie jest. Adresat może bowiem odpowiedzieć na owo zapytanie w różny sposób, np. poprzez określenie niektórych warunków zbycia lub poprzez wystawienie faktury *pro forma*. Kierujący zapytaniem, dzięki temu, iż otrzymał fakturę *pro forma*, dokładnie wie, jakiej wysokości wydatki będzie musiał ponieść, zamawiając dany towar

lub usługę u adresata zapytania. Wynika to z faktu, iż, jak stwierdzono wyżej, faktura *pro forma* zawiera zazwyczaj te elementy, które znalazłyby się w treści faktury VAT (a więc także elementy podatkowe, czyli takie, które z reguły nie są wskazywane w innego rodzaju pisemnych ofertach).

Należy podkreślić, iż wystawienie i doręczenie faktury *pro forma* oznaczać będzie złożenie oferty zawarcia umowy jedynie wówczas, gdy sposób doręczenia i elementy zawarte w fakturze *pro forma* będą spełniały wymogi stawiane przez przepisy prawa⁶. Przede wszystkim doręczenie omawianego rodzaju faktury powinno odpowiadać treści art. 66 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem „kto oświadczył drugiej stronie wolę zawarcia umowy, określając w oświadczeniu jej istotne postanowienia (oferta), i oznaczył termin, w ciągu którego oczekiwać będzie odpowiedzi, ten jest ofertą związany aż do upływu oznaczonego terminu”. Doręczenie faktury *pro forma* oznaczać będzie złożenie przez oferenta (wystawcę faktury) jednostronnego oświadczenia woli, a konkretnie propozycji zawarcia umowy określonej treści, jeżeli zachowanie to będzie mieściło się w hipotezie art. 66 § 1 k.c. Istotne postanowienia umowy, o których mowa w omawianym przepisie, to nic innego jak elementy przedmiotowo istotne tej umowy (jej *essentialia negotii*). Ze względu na charakter faktury *pro forma*, najczęściej w grę wchodzić będą elementy przedmiotowo istotne umowy sprzedaży lub umowy o świadczenie usług. Wskazanie tych elementów stanowi jeden z konstytutywnych warunków uznania danego oświadczenia za ofertę. Jeżeli chodzi o określenie momentu złożenia oferty poprzez doręczenie faktury *pro forma*, należy stwierdzić, iż w tym wypadku obowiązywać powinny reguły ogólne zawarte w kodeksie cywilnym. Zgodnie zatem z tzw. teorią doręczenia „oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią” (art. 61 zd. 1 k.c.). Innymi słowy, chwila wręczenia faktury *pro forma* (doręczenia przesyłki lub listu, przesłanie faksu itp., zawierających tego rodzaju fakturę) w taki sposób, iż oblat mógł zapoznać się z jej treścią, będzie mogła zostać uznana za moment złożenia oferty.

Bardziej szczegółowego rozważenia wymaga jednak problem możliwego zawarcia w ofercie złożonej w formie faktury *pro forma* również innych

⁶ W tym wypadku obowiązywać powinny reguły wykładni określone w art. 65 § 1 k.c.

elementów, tzn. przedmiotowo nieistotnych i podmiotowo istotnych czynności prawnej, o którą chodzi. Jak zasygnalizowano wyżej, faktura *pro forma* jest zwykle tożsama pod względem treści z fakturą VAT, wystawioną w przypadku dojścia do skutku czynności prawnej objętej obowiązkiem podatkowym. W fakturze VAT, jako dokumencie rozliczeniowym, zawierane są elementy przewidziane przez przepisy prawa podatkowego, wywołujące określone skutki w sferze tej gałęzi prawa⁷. W związku z faktem, iż w praktyce faktura *pro forma* niejako „naśladuje” fakturę VAT, zwykle prócz *essentialia negotii* określonego rodzaju umowy zawierać będzie składniki określone przepisami prawa podatkowego dla tejże faktury VAT⁸. Tak jednak być nie musi. Treść doręczonej faktury *pro forma* może bowiem nie zawierać wszystkich elementów czynności prawnej określonej w ofercie. W przypadku bowiem zwykłej faktury handlowej za zupełnością jej treści w ramach toczącego się postępowania cywilnego przemawiać będzie domniemanie faktyczne wskazane w art. 231 k.p.c.⁹ Zgodnie z tym przepisem „Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne)”. Chociaż zagadnienie jest dyskusyjne, wydaje się, iż wskazane domniemanie nie obowiązuje w przypadku rozpatrywania problemu zupełności faktury *pro forma*.

Za przedstawionym poglądem przemawia fakt, iż fakturę *pro forma* cechuje owa daleko posunięta „fikcyjność”. Poza tym, w przypadku zwykłych faktur handlowych przepisy prawa, w tym przede wszystkim przepisy prawa podatkowego (o czym była już mowa), określają konieczne elementy, które powinny zawierać wskazane faktury. Rygory te nie obowiązują w przypadku faktur *pro forma*. Na płaszczyźnie przepisów prawa istnieje zatem zupełna dowolność elementów treściowych faktury tego typu. Podobieństwo treści lub nawet tożsamość pomiędzy zwykłymi fakturami handlowymi a fakturami *pro forma* wynika bowiem jedynie z występujących

⁷ Por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11.02.1993 r. I Acr 2/93, OSA 1993, nr 6, poz. 35, w którym zaznaczono, iż faktura VAT stanowi dokument rozliczeniowy i w związku z tym nie można od nabywcy towaru/usługi wymagać, by doszukiwał się w niej elementów innych niż określone przepisami prawa.

⁸ Nie oznacza to jednak, iż wystawienie faktury *pro forma* wywołuje skutki w sferze prawa podatkowego.

⁹ Zob. szerzej uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 351/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 138.

w obrocie gospodarczym zwyczajów. Nie można zatem do zagadnienia zupełności faktury *pro forma* podchodzić z tak daleko posuniętym zaufaniem, jak w przypadku zwykłej faktury handlowej. Niezasadne byłoby zatem w postępowaniu cywilnym powoływanie się w przypadku faktury *pro forma* na domniemanie faktyczne określone w art. 231 k.p.c. w razie powstania wątpliwości co do zupełności złożonej w jej treści oferty. W związku z tym strony mogą za pomocą wszelkich środków dowodowych wykazywać, iż oferta zawierała także inne elementy, nie ujęte w treści faktury *pro forma*¹⁰. Elementy te mogą być zawarte np. w zamówieniu, w ogólnych warunkach promocji danego towaru, w ramach której złożono stosowną ofertę. Mogą one także wynikać z ustaleń poczynionych wcześniej w wyniku negocjacji prowadzonych między stronami.

Ze względu na zwyczajowo przyjmowane wzorce faktur *pro forma*, upodabniające je do zwykłej faktury handlowej, w tego rodzaju dokumentach prywatnych zazwyczaj brak jest określenia *expressis verbis* terminu obowiązywania złożonej oferty. W związku z tym powinna wówczas obowiązywać reguła określona w § 2 art. 66 k.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem „gdy termin nie był oznaczony, oferta złożona w obecności drugiej strony za pomocą telefonu lub innego środka bezpośredniego porozumiewania się na odległość przestaje wiązać, jeżeli nie zostanie przyjęta niezwłocznie; złożona w inny sposób przestaje wiązać z upływem czasu, w którym składający ofertę mógł w zwykłym toku czynności otrzymać odpowiedź wysłaną bez nieuzasadnionego opóźnienia”. Nie zawsze jednak konieczne będzie odwoływanie się do treści przepisu § 2 art. 66 k.c. Otóż wykładnia złożonego oświadczenia woli dokonana w ramach art. 65 k.c. może pozwolić na przyjęcie, iż termin obowiązywania oferty został jednak określony przez oferenta. Zwłaszcza uwzględnienie dotychczasowej praktyki zawierania umów między danymi stronami może wskazywać, iż terminem obowiązywania oferty jest (zastrzeżony w zasadzie *pro forma*) termin płatności wskazany w fakturze. Innymi słowy, dokonana w szerszym kontekście analiza treści faktury *pro forma* może pozwolić na konstatację, iż np. zawarte w jej treści stwierdzenie „forma płatności: przelew do dnia 29 maja 2001 r.” jest w rzeczywistości określeniem terminu, do którego wiąże dana oferta. Przyjęcie zaś oferty może nastąpić do wskazanego dnia, także w sposób

¹⁰ Zob. jednak na temat ograniczeń dowodowych w dalszej części.

dorozumiany, to jest poprzez dokonanie przelewu kwoty odpowiadającej zaproponowanej cenie. Ze względu jednak na fakt, iż także omawiany element faktury zawarty w niej został jedynie *pro forma*, w określonym terminie może nastąpić przyjęcie oferty również w inny sposób.

Określenie w taki lub inny sposób terminu obowiązywania oferty złożonej oznaczonemu adresatowi ma ten skutek, iż oferent nie może jej cofnąć bez zgody oblaty. Do czasu upływu terminu obowiązywania oferty oferent nie może także arbitralnie dokonać zmiany treści złożonej oferty. Oferent może przecież np. doręczyć oblatowi kolejną fakturę *pro forma* o odmiennej treści, co faktycznie także oznacza złożenie oferty dokonania czynności prawnej. Propozycja modyfikacji może polegać np. na zmianie ceny, dodaniu lub odjęciu warunku ewentualnie określeniu innego terminu płatności. Wówczas jednak, ze względu na fakt, iż oferent pozostaje wciąż związany pierwszą ze złożonych przez niego ofert, oblat będzie uprawniony do zachowania się w różny sposób. W szczególności oblat będzie mógł przyjmując zarówno pierwszą ofertę (aż do upływu terminu jej obowiązywania), jak też drugą z ofert, albo też, co oczywiste, nie zaakceptować żadnej z nich. Wyjątek stanowić będzie jedynie sytuacja mieszcząca się w hipotezie zd. 2 art. 61 k.c., zgodnie z którym odwołanie oświadczenia woli, które ma być złożone innej osobie jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej.

Oznacza to, iż skuteczne odwołanie pierwszej oferty zawartej w fakturze *pro forma* nastąpi w wyniku jednostronnego oświadczenia oferenta tylko w określonej sytuacji. Nastąpi to bowiem jedynie wówczas, gdy oświadczenie o odwołaniu dotrze do oblaty jednocześnie z pierwszą ofertą lub wcześniej. Należy przy tym zaznaczyć, iż odwołanie może zostać dokonane zarówno *per facta concludentia*, np. poprzez wystawienie nowej faktury *pro forma*, jak też w sposób wyraźny, np. poprzez oświadczenie o anulowaniu poprzedniej faktury *pro forma*. Przedstawione reguły ulegają jednak modyfikacji na skutek zastosowania normy art. 69 k.c., przewidującego szczególny przypadek wygaśnięcia oferty. Zgodnie z tym przepisem, „jeżeli według przyjętego w danych stosunkach zwyczaju lub według treści oferty dojście do składającego ofertę oświadczenia drugiej strony o jej przyjęciu nie jest potrzebne, w szczególności jeżeli składający ofertę żąda niezwłocznego wykonania umowy, umowa dochodzi do skutku, skoro druga strona

w czasie właściwym przystąpi do jej wykonania; w przeciwnym razie oferta przestaje wiązać”.

Przyjęcie oferty może co do zasady nastąpić w sposób dowolny (art. 60 k.c.)¹¹. Może to być każde zachowanie oblaty, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę. W przypadku doręczenia faktury *pro forma*, przyjęcie oferty w niej zawartej może nastąpić w szczególności np. poprzez złożenie oferentowi oświadczenia w formie ustnej. Może to również nastąpić poprzez podpisanie faktury *pro forma* i odesłanie jej oferentowi¹². Nie jest wykluczone przesłanie oblatowi innego dokumentu zawierającego stosowne oświadczenie. Za przyjęcie oferty można w określonej sytuacji uznać przyjęcie przesłanego towaru bez zastrzeżeń, odebranie towaru od sprzedającego¹³. Ponadto oblat może wyrazić swoją wolę w sposób dostateczny poprzez zapłatę ceny wynikającej z faktury *pro forma*. W tym miejscu należy przypomnieć, iż zapłata ceny w formie bezgotówkowej (najczęściej stosowana forma zapłaty z faktury *pro forma*) nastąpi dopiero w chwili uznania rachunku bankowego oferenta. Jednakże należy stwierdzić, iż reguła ta w przypadku traktowania zapłaty jako sposobu na przyjęcie oferty doznaje modyfikacji poprzez zastosowanie normy art. 67 k.c. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, „jeżeli oświadczenie o przyjęciu oferty nadeszło z opóźnieniem, lecz z jego treści lub okoliczności wynika, że zostało wysłane w czasie właściwym, umowa dochodzi do skutku, chyba że składający ofertę zawiadomi niezwłocznie drugą stronę, iż wskutek opóźnienia odpowiadzi poczytuje umowę za nie zawartą”. Innymi słowy, w omawianym przypadku decydujące znaczenie powinien mieć moment dokonania polecenia przelewu. Ta właśnie chwila ma znaczenie przy ustalaniu momentu złożenia oświadczenia woli przez oblaty. Reguła wyrażona w art. 67 k.c. nie wpływa jednak na sposób ustalenia czasu spełnienia przez zobowią-

¹¹ Należy jednak pamiętać, iż w określonych przypadkach z obowiązujących przepisów prawa wynika obowiązek zachowania szczególnej formy czynności prawnej.

¹² Tego rodzaju faktury przewidują zwykle w swojej treści możliwość złożenia podpisu przez adresata, zawierając np. określenie: „podpis osoby uprawnionej do odbioru faktury” pod pustym miejscem pozostawionym na podpis. Jednak podpisanie faktury przez oblaty musi być połączone ze złożeniem przez niego (nawet jedynie w sposób konkludentny) odpowiedniego oświadczenia woli (przyjęcia oferty), a nie tylko oświadczenia wiedzy.

¹³ Odbiór towaru jest czynnością faktyczną, która z natury rzeczy pozwala obejrzeć i sprawdzić rzecz jako taką – zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 marca 1990 r. I ACr 71/91, OSA 1991, nr 2, poz. 8.

zanego jego świadczenia (zapłaty ceny). Będzie to nadal moment uznania rachunku bankowego oferenta¹⁴.

Za przedstawionym poglądem przemawia okoliczność, iż w przepisie art. 67 k.c. ustawodawca posłużył się ogólnym sformułowaniem „oświadczenie o przyjęciu oferty”. Jednocześnie, jak zaznaczono wyżej, oświadczenie woli może co do zasady być wyrażone w sposób dowolny (art. 60 k.c.). Jednakże dokonane przez oferenta zawiadomienie, iż wskutek opóźnienia odpowiedzi poczytuje umowę za nie zawartą, następuje znów według zasad ogólnych. Oznacza to, iż zawiadomienie to zostaje dokonane z chwilą dojścia oświadczenia oferenta do wiadomości obłata (art. 61 k.c.), a nie z chwilą wysłania tegoż zawiadomienia¹⁵. Poza tym należy pamiętać o regule wynikającej z cytowanego wyżej przepisu art. 69 k.c. Milczenie obłata, któremu doręczono fakturę *pro forma*, pozwala na ustalenie, iż przyjął on złożoną w ten sposób ofertę w zasadzie jedynie w sytuacji określonej w art. 386 k.c. Zgodnie z tym przepisem, „jeżeli osoba prowadząca działalność gospodarczą otrzyma ofertę zawarcia umowy w ramach swej działalności od osoby, z którą pozostaje w stałych stosunkach, brak odpowiedzi uważa się za przyjęcie oferty.” Posłużenie się regułą określoną w art. 386 k.c. będzie uprawnione przede wszystkim w przypadku, kiedy strony już zwyczajowo zawierają umowy poprzez doręczenie i przyjęcie oferty zawartej w treści faktury *pro forma*. Chociaż zagadnienie to jest sporne, wydaje się, iż za przyjęcie oferty w sposób dorozumiany można jednak uznać również sytuację, kiedy oblat po przyjęciu nie zamówionego towaru przesłanego wraz z fakturą *pro forma*, po zapoznaniu się z zawartością przesyłki, zaczyna używać tego towaru¹⁶. Wówczas można zasadnie twierdzić, iż takie zachowanie obłata wyraża w sposób dostateczny jego

¹⁴ W tej sytuacji, co może się wydawać zaskakujące, różne będą momenty złożenia oświadczenia o przyjęciu oferty i spełnieniu świadczenia przez obłata, chociaż będą one przecież wynikać z jednej i tej samej czynności.

¹⁵ Zob. podobnie S. Rudnicki, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga pierwsza. Część ogólna, wyd. III, Warszawa 2001, s. 231; w przypadku skorzystania przez oferenta z omawianego uprawnienia, powstanie jednak po jego stronie obowiązek zwrotu oblatowi zapłaconej przez niego ceny.

¹⁶ Odmienne m.in. M. Jasiakiewicz, *Skutki agresywnej oferty*, Rzeczpospolita 1997, nr 9, s. 22; pogląd dopuszczający możliwość przyjmowania, iż milczenie obłata może być uznane w ramach wykładni określonej w art. 60 k.c. za przejaw jego woli przyjęcia oferty, poza przypadkiem art. 386 k.c., wyrażony został między innymi w tezie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1992 r. III CZP 134/92, OSP 1994, nr 5, poz. 81.

wolę przyjęcia oferty. Ponadto strony pozostające w stosunkach umownych (niekoniecznie stałych) mogą uzgodnić, iż milczenie jednej z nich (oblata) oznaczać będzie przyjęcie oferty drugiej, jednak stosowanie takiej reguły interpretacyjnej nie może zostać narzucone jednostronnie (przez oferenta)¹⁷.

Doręczenie faktury *pro forma* jako wezwanie do zapłaty

W szczególnych sytuacjach doręczenie faktury *pro forma* na podstawie wykładni dokonanej w ramach reguł art. 65 § 1 k.c. może zostać uznane za wezwanie do zapłaty¹⁸. Tego rodzaju rozumowanie jest jednak uzasadnione tylko w przypadku stwierdzenia, iż doszło już do powstania węzła obligacyjnego między wystawiającym fakturę *pro forma* a jej adresatem. Wystawianie faktur *pro forma* związane jest zazwyczaj ze stosunkami zobowiązaniowymi o charakterze wzajemnym. Analizowanie zagadnienia wezwania do zapłaty staje się zatem aktualne w przypadku ustalenia, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż w danym przypadku obowiązuje ogólna zasada równoczesności świadczenia przez strony zobowiązania o charakterze wzajemnym. Domniemanie obowiązywania tej zasady wyraża art. 488 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, „świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia”. Tylko w przypadku wykluczenia obowiązywania między stronami konkretnego stosunku obligacyjnego o charakterze wzajemnym, obowiązywania zasady równoczesności świadczeń, wchodzi w ogóle w grę konieczność rozważania problemu wezwania do zapłaty¹⁹. Innymi słowy, jedynie wówczas istnieje konieczność stosowania normy art. 455 k.c. i ustalenie, czy doręczenie faktury *pro forma* oznacza wezwanie dłużnika do zapłaty.

Zgodnie z treścią art. 455 k.c., „jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie

¹⁷ Zob. C.W., *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga trzecia. *Zobowiązania*, t. I, wyd. III, Warszawa 2001, s. 146; Z. Radwański, [w:] *System prawa cywilnego. Część ogólna*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 570-573, 606-607.

¹⁸ Należy stwierdzić, iż wezwanie do zapłaty jest oświadczeniem woli bez względu na to, czy jest uznawane za czynność prawną, czy jedynie czynność faktyczną.

¹⁹ Zob. podobnie J.P. Naworski, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 1989 r. III CRN 354/89*, OSP 1991, nr 7-8, poz. 187.

powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania²⁰. Aby doręczenie faktury *pro forma* w świetle cytowanego przepisu mogło zostać w określonej sytuacji potraktowane jako wezwanie do zapłaty, powinno zawierać w swojej treści określenie sposobu i czasu zapłaty²⁰. Nie samo bowiem doręczenie faktury, lecz skierowanie do dłużnika stosownego wezwania (nawet zawartego w fakturze) pociąga za sobą skutek przewidziany w art. 455 k.c.²¹ Należy zwrócić uwagę na sytuację dość szczególną. Nie jest mianowicie wykluczone, iż doręczenie faktury *pro forma* z określeniem terminu, sposobu płatności i połączone z dostarczeniem towaru będzie mogło zostać uznane za czynność o niejako podwójnym charakterze. Z jednej strony zastrzeżony termin oznaczać może czas, do którego wiąże złożona oferta, z drugiej zaś (w przypadku, kiedy można stwierdzić, iż nastąpiło przyjęcie oferty) termin spełnienia świadczenia wzajemnego (zapłaty ceny) przez oblata.

Faktura *pro forma* jako dowód zawarcia umowy

Faktura *pro forma* może spełniać rolę dokumentu prywatnego, stanowiącego dowód zawarcia umowy. Przepisy prawa cywilnego opierają się na zasadzie swobody formy czynności prawnej (art. 60 k.c.)²². Wyjątki od tej zasady wynikają z przepisu ustawy lub z woli stron. W tych sytuacjach czynność winna być dokonana w formie szczególnej, tj. w zwykłej formie pisemnej bądź w kwalifikowanej formie pisemnej, bądź innych formach szczególnych wynikających z przepisów prawa²³.

W przypadkach gdy ustawa lub wola stron ograniczają swobodę formy czynności prawnej (art. 60 k.c. w zw. z art. 73 k.c. i art. 76 k.c.), konse-

²⁰ Także w przypadku faktury *pro forma* konieczne jest zawarcie w jej treści tego rodzaju elementów – zob. odpowiednio odnoszącą się do zwykłej faktury handlowej uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r. III CZP 56/92, OSNC 1992, nr 12, poz. 219.

²¹ Zob. podobnie K. Korzan, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r. III CZP 56/92*, OSP 1994, nr 3, poz. 48.

²² Zob. S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 154 i nast.

²³ Niekiedy jako odrębna forma szczególna traktowana jest forma aktu notarialnego, którą autorzy niniejszego artykułu zaliczają do kwalifikowanych form pisemnych – por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, wyd. II, Warszawa 2000, s. 301-302, a także Z. Radwański, *op. cit.*, s. 623; zob. również np. na temat wymogów formalnych stawianych weksłom, czekom – Z. Radwański, *op. cit.*, s. 627.

kwencje niezachowania jej będą skutkowały bezpośrednio na gruncie prawa materialnego lub procesowego. Skutki niezachowania wymaganej formy na gruncie prawa materialnego powstają wówczas, gdy forma została zastrzeżona pod rygorem nieważności (forma *ad solemnitatem*) lub dla wywołania określonych skutków prawnych (forma *ad eventum*)²⁴. Konsekwencje na gruncie prawa procesowego pojawiają się w przypadku, gdy nie została zachowana forma zastrzeżona pod rygorem dowodowym (*forma ad probationem*). Zastrzec jednak należy, iż określone skutki procesowe mogą powstać także w wyniku niezachowania formy *ad solemnitatem* oraz *ad eventum*. Rozważając zagadnienie roli dowodowej faktury *pro forma*, należy zwrócić uwagę na dwa przypadki, po pierwsze, gdy forma zastrzeżona dla danej czynności w ogóle nie została zachowana, a istnieje faktura *pro forma*, po drugie, gdy forma zastrzeżona dla danej czynności została zachowana i istnieje faktura *pro forma*.

Analiza pierwszego z powyższych przypadków wymaga z kolei wyróżnienia trzech następujących sytuacji:

- 1) forma czynności prawnej została zastrzeżona pod rygorem nieważności,
- 2) forma czynności prawnej została zastrzeżona celem wywołania określonych skutków prawnych,
- 3) forma czynności prawnej została zastrzeżona dla celów dowodowych.

W przypadkach pierwszym i drugim, jak wspomniano powyżej, skutki niezachowania formy będą dotyczyły bezpośrednio prawa materialnego. W przypadku pierwszym czynność będzie nieważna, w przypadku zaś drugim czynność nie wywoła określonych zamierzonych skutków prawnych. Nie oznacza to jednak, iż istnienie faktury *pro forma* nie będzie miało w sprawie pomiędzy stronami czynności prawnej w ogóle żadnego znaczenia dowodowego. W przypadku gdy dokonano czynności prawnej bez zachowania formy *ad solemnitatem*, czynność prawna może wywołać inne skutki w zakresie prawa materialnego niż zamierzone przez strony czynności. Jeśli bowiem w wyniku czynności prawnej strona spełniła świadczenie,

²⁴ Zob. T. Ereciński, [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza*, t. I, wyd. III, Warszawa 2001, s. 478-479.

a brak jest jakiegokolwiek dowodu zawarcia umowy na piśmie, będzie mogła ona żądać zwrotu świadczenia oznaczonego w fakturze *pro forma*. Jak słusznie zauważa bowiem A. Skąpski, samego faktu dokonania czynności prawnej, dla której zastrzeżony jest rygor nieważności, nie można utożsamiać z zachowaniem tej formy²⁵. Stąd też czynność nieważna (a nie nieistniejąca) wywołuje określone skutki w zakresie prawa cywilnego.

W przypadku trzecim niezachowanie formy zastrzeżonej *ad probationem* skutkuje jedynie w sferze prawa procesowego ograniczeniem dowodowym, o którym mowa w zd. 1 § 1 art. 74 k.c. Zgodnie z tym przepisem „zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności.” Zakaz ten nie dotyczy jednak wypadków, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej (zd. 2 § 1 art. 74 k.c.). W tym wypadku ustawodawca w § 2 art. 74 k.c. dopuszcza jednak możliwość przeprowadzenia dowodu na fakt dokonania czynności prawnej, gdy:

- a) obie strony wyrażą na to zgodę,
- b) fakt dokonania czynności będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma,
- c) ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne.

Faktura *pro forma* w sytuacji określonej w pkt b) będzie miała walor początku dowodu na piśmie. Treść faktury *pro forma* wskazuje bowiem bezpośrednio na fakt dokonania czynności prawnej. Dodatkowo będzie ona wskazywała na składniki treści czynności prawnej.

Należy z kolei poddać analizie sytuację, kiedy forma szczególna zastrzeżona dla danej czynności prawnej została zachowana i istnieje faktura *pro forma*. W grę wchodzi tutaj z kolei dwie sytuacje:

- 1) określona w początkowym fragmencie art. 246 k.p.c., według którego „jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny

²⁵ Zob. A. Skąpski, *Ograniczenia dowodzenia w procesie cywilnym*, Warszawa-Kraków 1981, s. 80.

w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią (...)",

2) określona w art. 247 k.p.c., według którego „dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne”.

Należy stwierdzić, iż przepisy art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. zawierają ograniczenia dowodowe dotyczące wykorzystania środka dowodowego w postaci zeznań świadków lub przesłuchania stron. Nie dotyczą zatem możliwości wykorzystania jako dowodu faktury *pro forma*. W dodatku ograniczenia te są aktualne jedynie w sytuacji, gdy czynność prawna, której dowód dotyczy, dokonana została pomiędzy stronami procesowymi. Zauważyć jednak należy, iż może zaistnieć sytuacja pozornie zbliżona do określonej w art. 247 k.p.c. Chodzi o wypadek, kiedy czynność prawna została dokonana we właściwej formie, następnie zaś na podstawie zawartej umowy wystawiona została faktura *pro forma*, której zapisy (np. kwota do uiszczenia) są inne niż określone w umowie. Jak w takim wypadku należy traktować fakturę *pro forma*, w razie sporu stron umowy co do wartości należnej? W takim przypadku doręczenie faktura *pro forma* winno być poczytane jako intencja modyfikacji umowy ze strony wystawcy faktury i zostać poddane analizie pod kątem przepisu art. 77 k.c. Zgodnie z tym przepisem, „jeżeli umowa została zawarta na piśmie, jej uzupełnienie, zmiana albo rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej powinno być stwierdzone pismem”.

W ramach swobody kontraktowej strony istniejącego już stosunku obligacyjnego mogą dokonać zmiany treści tego stosunku²⁶. Jeżeli żadna ze stron nie dysponuje uprawnieniem do dokonania zmiany treści stosunku zobowiązaniowego w drodze jednostronnej czynności prawnej (uprawnienie kształtujące), możliwe jest inne rozwiązanie. W grę wchodzi wówczas złożenie w tej mierze przez obie strony zgodnych oświadczeń woli. Nie wyklucza to jednak, iż jedna ze stron wystąpi wobec drugiej ze stosowną inicjatywą dokonania zmiany treści wiążącego je stosunku prawnego o cha-

²⁶ Warto podkreślić jednak, iż swoboda kontraktowa nie ma charakteru absolutnego.

rakterze zobowiązaniowym. Może ona tego dokonać poprzez doręczenie drugiej stronie faktury *pro forma*. Dotyczy to także sytuacji, kiedy przekształcany stosunek zobowiązaniowy powstał wskutek przyjęcia oferty zawartej w doręczonej fakturze *pro forma*. Wystawiona i doręczona faktura *pro forma* zawierać będzie propozycję zmian w zakresie wskazanym w jej treści.

Jednakże na tle niefortunnego zapisu redakcyjnego art. 77 k.c.: „(...) uzupełnienie, zmiana albo rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie (...), powinno być stwierdzone pismem” – powstają wątpliwości interpretacyjne. Są one następujące:

– czy pismo zmieniające, uzupełniające, rozwiązujące umowę lub zawierające oświadczenie woli o odstąpieniu od niej musi pochodzić od obydwu stron czynności prawnej,

– czy wyżej wymienione pismo ma charakter dokumentu prywatnego w znaczeniu użytym w art. 245 k.p.c., według którego „dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie” i w związku z tym rodzi określone konsekwencje dowodowe²⁷.

Ustawodawca nie formułuje wymogu pochodzenia pisma, o którym mowa w art. 77 k.c., od obu stron, które dokonały czynności prawnej. Pismo to nie musi być również podpisane przez stronę wyrażającą określone oświadczenie woli²⁸. W przypadku gdy chodzi o fakturę *pro forma*, wystawioną celem zmiany lub uzupełnienia dotychczasowej umowy, zawiera ona zazwyczaj jedynie podpis wystawcy. W tym sensie faktura jest dokumentem prywatnym, o którym mowa w art. 245 k.p.c., i w konsekwencji stanowi dowód, iż osoba, która ją podpisała, złożyła oświadczenie w niej zawarte²⁹. W konsekwencji, jeżeli płatność nastąpiła zgodnie z treścią faktury *pro forma*, a dowód wpłaty (polecenia dokonania rozliczenia bezgotówkowego) zostaje w tym przypadku podpisany przez drugą stronę umowy, uznać należy, iż intencją stron było dokonanie modyfikacji pierwotnej treści umowy³⁰. Polecenie dokonania rozliczenia bezgotówkowego stanowić będzie również dokument prywatny.

²⁷ Zob. S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 262.

²⁸ *Ibidem*, s. 262.

²⁹ Zob. T. Ereciński, *op. cit.*, s. 475-476.

³⁰ Na temat sposobu przyjęcia propozycji zmiany treści umowy zob. zwłaszcza wyrok

Zagadnienia dotyczące znaczenia dowodowego faktury *pro forma* odnosić się mogą także do sytuacji, gdy została ona złożona jako oferta, a zapłata nastąpiła zgodnie z jej treścią. Do ważności czynności prawnej objętej ofertą z faktury *pro forma* konieczne będzie zachowanie zwykłej formy pisemnej. Należy wówczas rozważyć, czy fakt wystawienia faktury i płatności zgodnie z jej treścią poprzez złożenie dyspozycji rozliczenia bezgotówkowego spełnia przesłanki z art. 78 k.c. Zgodnie ze zd. 1 art. 78 k.c. „do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli”. Według zaś zd. 2 art. 78 k.c. „do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany”. Jak się wydaje, nie ma przeszkód, by uznać zdarzenia polegające na wystawieniu faktury *pro forma* i płatności zgodnie z jej treścią, poprzez złożenie dyspozycji rozliczenia bezgotówkowego, za zachowanie zwykłej formy pisemnej. Zarówno faktura *pro forma*, jak i np. dyspozycja rozliczenia bezgotówkowego zawierają elementy, o których mowa w art. 78 k.c. Są to w szczególności: oświadczenie woli co do zawarcia umowy określonej treści, własnoręczne podpisy oferenta i oblata (ewentualnie osób przez nich upoważnionych) oraz wymiana wyżej wskazanych oświadczeń³¹.

Natomiast wątpliwości powstają w sytuacji, gdy faktura *pro forma* zostaje przesłana faksem – podpis wystawcy uważany jest przez niektórych autorów za kopię i odmawia się takiej kopii podpisu waloru własnoręczności³². Stanowisko to jest o tyle niezasadne, iż cel wymogu własnoręczności sprowadza się do udokumentowania pochodzenia podpisu od danej osoby oraz jej identyfikacji na podstawie złożonego podpisu³³.

Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 1993 r. I Acr 12/93, OSA 1993, nr 6, poz. 42, nie odnoszący się do przypadku doręczenia faktury *pro forma*, jednakże zawierający interesujące rozważania o charakterze bardziej ogólnym.

³¹ Zob. S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 264.

³² *Ibidem*, s. 264.

³³ Zob. T. Ereciński, *op. cit.*, s. 475 i powoływane tam orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1933 r. C II Rw 603/33, Zb. Urz. 1934, poz. 33.

Uwagi końcowe

Jak wykazano powyżej, posługiwanie się w obrocie fakturą *pro forma* może rodzić różnego rodzaju skutki cywilnoprawne. Wystawienie i doręczenie tego rodzaju faktury może oznaczać złożenie oferty zawarcia umowy. W ten sam sposób może nastąpić wezwanie dłużnika do zapłaty. Jednocześnie faktura *pro forma* może odgrywać ważną rolę dowodową w postępowaniu cywilnym. Z uwagi na prawne znaczenie omawianego dokumentu, posługiwanie się nim w obrocie krajowym jest coraz częstsze. Słusznym wydaje się zatem zgłoszenie postulatu, aby problematyka faktury *pro forma* została uregulowana przez ustawodawcę w odniesieniu do skuteczności tego rodzaju dokumentu na gruncie prawa cywilnego tak materialnego, jak i procesowego. Służyłoby to niewątpliwie zwiększeniu pewności obrotu. Uświadomiłoby również występującym w obrocie podmiotom, iż posługiwanie się fakturami *pro forma* może rodzić poważne konsekwencje w sferze ich cywilnoprawnych praw i obowiązków. Jest oczywiste, iż źródeł posługiwania się w obrocie fakturami *pro forma* poszukiwać należy na gruncie prawa podatkowego. Wynika to z faktu, iż w polskim systemie prawnym technika rozliczania podatku od towarów i usług opiera się na najpowszechniej przyjętej metodzie, tzw. fakturowej³⁴.

Zatem regulacja instytucji faktury *pro forma* winna uwzględniać zarówno wywoływane przez jej wystawienie i doręczenie skutki w zakresie prawa cywilnego, jak i obowiązujące uregulowania z dziedziny prawa podatkowego i celnego. Posługiwanie się fakturą *pro forma*, jak wspomniano na wstępie, wywołuje określone skutki na gruncie prawa podatkowego. Zagadnienie powyższe nie stanowiło jednak przedmiotu dokonanej analizy, jako wychodzące poza zakres tematyczny niniejszego opracowania.

³⁴ Według terminologii angielskojęzycznej jest to tzw. *an invoice-based method* – zob. D. Williams, *op. cit.*, s. 169.